



Jacek Kotz, Anna Nowel-Śmigaj*

*Bieda i bogactwo. Próby artykulacji problemu
i dialog ze studentem architektury, autorem projektu*

*Poverty and wealth. Attempts to define the problem
and dialogue with a student of architecture – author of the project*

Kryterium wiedzy

Refleksję na temat biedy i bogactwa można rozpocząć od doniesień statystycznych, podając dane o liczbie obywateli, których ujęto w grupach tak zwanego ubóstwa skrajnego, relatywnego, ustawowego lub urealnionego ustawowego [1, s. 2]. Idąc tym tropem, należałoby wspomnieć o sposobach pomiaru ubóstwa w Polsce, zróżnicowaniach terytorialnych zasięgu biedy w kraju i określić na ich podstawie wskaźniki zagrożeń, na przykład, ubóstwem [por. 1]. Tak przyjęty rodzaj myślenia sprzyjałby rozwojowi nauki coraz bardziej wyspecjalizowanej i coraz bardziej zniewolonej regułami weryfikowalności. Stało się bowiem tak, że badaczka, który posługuje się wiedzą ilościową, uważamy za tego, który wie więcej, utożsamiamy z autorem raportu, twórcą empirycznie wiarygodnych obliczeń, udowodnionych w konkretnej przestrzeni probabilistycznej. Myślenie redukcyjne, w którego metodologii dokonały się ogromne zmiany, choć „eliminuje z obiegu naukowego rozmaite mity” – jak zauważa Jerzy Lukszyn i Wanda Zmarzer – popadło niestety w niełaskę [por. 2].

Na rzecz intuicji i tak zwanego *przepowiadania* poświęcił rygory naukowe i czystość metodologiczną José Ortega y Gasset, twórca słynnego *Buntu mas* [3]. Autorowi zarzucono kamuflowanie radykalizmu błyskotliwym stylem, nadużywanie czarno-białej techniki opisu zjawisk

Criterion of knowledge

A good starting point for our reflection on poverty and wealth can be statistical reports which comprise such data as numbers of people who are included in groups of the so called extreme poverty, relative poverty as well as statutory or realistic statutory poverty [1, p. 2]. Following this line of reasoning, we ought to mention ways of measuring poorness in Poland and territorial differences in national ranges of poverty and on this basis determine risk indexes, e.g. of poverty [cf. 1]. This kind of reasoning would facilitate scientific development which is becoming more and more specialised and at the same time more and more enslaved by principles of verifiability. It is often the case that a researcher who mainly uses quantitative knowledge is perceived as the one who knows more and is associated with the author of a report containing empirically reliable calculations which are proved in the particular probabilistic space. Reductive reasoning which has undergone enormous changes in its methodology, although “it does eliminate various myths from scientific circulation” – as it was noticed by Jerzy Lukszyn and Wanda Zmarzer – has unfortunately fallen from grace [cf. 2].

José Ortega y Gasset, the author of the famous *The Revolt of the Masses* [3], sacrificed scientific rigors and methodological purity in favour of intuition and the so called *predicting*. The author was accused of camouflaging radicalism by a brilliant style, overusing a black and white technique of describing social phenomena and manipulating readers, which was connected by critics with,

* Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej/Faculty of Architecture, Wrocław University of Technology.

społecznych i manipulowanie czytelnikami, które krytycy łączyli, między innymi, z podsycaniem antagonizmów społecznych. Raziły stosowane porównania i generalizacje na temat historii.

Rzeczywiście, tacy autorzy jak Ortega y Gasset, redukując wiele przesłanek w imię celu, którym jest określenie następstw, nie tylko sami wartościują dotychczasowe osiągnięcia nauk, ale i uruchamiają pewien mechanizm wartościowania wiedzy. Tworzone przez nich uogólnienia – efekty celowej, intencjonalnej eksploracji osiągnięć wielu dyscyplin – na tle mozolnych wysiłków badaczy, posługujących się określonymi paradygmatami, można nazwać *wiedzą niepoważną*. Należy zauważyć, że przedstawione przez Ortegę y Gasset prognozy na temat świata współczesnego mogą zarówno ożywiać dyskurs o rzeczywistości, jak i wręcz porządkować niektóre wątki, ponieważ uruchamiają to, co określić można jako *myślenie twórcze*, najbardziej, zdaniem autorów, adekwatne do współczesnego świata.

W niniejszym artykule *interpretację kontekstową*¹ uznano za właściwy sposób omawiania projektów podejmujących problem biedy i bogactwa – dwóch abstrakcyjnych pod względem znaczenia kategorii, na których temat warto dziś debatować. Głównym powodem wyboru takiej metody jest możliwość odejścia od sztywnych rygorów warsztatu analitycznego na rzecz interpretacji rozumianej nie tyle jako wykładnia interpretowanego za pomocą specjalnych narzędzi przekazu, ile jako element procesu komunikacyjnego. Projekty studentów odniesione do tła przedstawionego poniżej, określonego przez wybrane generalizacje autorstwa Ortegę y Gasset nie tracą indywidualnych, oryginalnych właściwości. Dzieje się wręcz odwrotnie – zyskują one szerszy wymiar, dają się odczytać za pomocą nowego języka interpretacji, być może mniej wyspecjalizowanego, ale – co determinuje ich tematyka – bardziej zrozumiałego.

Autorzy uważają, iż w kontekście wspomnianych generalizacji ich postawa nakierowana na niepoddawanie ocenom prac studentów, to jest niewartościowanie ich w kontekście jakości prezentowanych wizji ani też przejawiającego się w nich poziomu intelektualnego studentów, staje się bardziej zrozumiała. Celem autorów było raczej poddanie prac studenckich *interpretacji kontekstowej* oraz określenie możliwego programu naprawczego związanego z procesem dydaktycznym. Główną ideę tego programu oparto na filozofii Emmanuela Levinasa stawiającego tezę, iż człowiek, który umie zwrócić się ku światu, znów wraca do siebie [4, ch. 3].

Własne ja w chórze mas

Jedno z wybranych uogólnień autorstwa Ortegę y Gasset brzmi: [...] *żyjemy w epoce, którą cechuje poczucie olbrzymich możliwości realizacji, ale która nie wie, co*

inter alia, instigating social antagonisms. The applied comparisons and generalisations concerning history were flagrant.

In fact, authors such as José Ortega y Gasset by reducing many premises in favour of a target which involves determining aftermaths, not only estimate the hitherto scientific achievements but they also start a certain mechanism of estimating knowledge. The generalisations formed by them – effects of deliberate intentional exploration of achievements of many sciences – seen against the background of arduous efforts of researchers who use particular paradigms, can be named *unserious knowledge*. We must bear in mind that the predictions about the contemporary world presented by Ortega y Gasset can enliven a discourse on the reality and even introduce order into some motifs because they start a process that can be referred to as *creative thinking* and this, according to authors, is the most adequate approach to the contemporary world.

In this article *contextual interpretation*¹ was assumed to be the most appropriate manner of discussing projects dealing with the problem of poverty and wealth – two abstract categories as regards their meaning that are worth discussing today. The main reason why this method was chosen is a possibility to depart from stiff rigours of the analytic workshop for the good of interpretation understood not only as clarification of a message interpreted by means of special tools, but also as an element of the communication process. The students' projects referred to the background presented below, determined by the selected generalisations of Ortega y Gasset, do not lose their individual original characteristics. Quite contrary, they gain a broader dimension and can be understood by means of a new language of interpretation, perhaps less specialised but more understandable due to the topics involved.

The authors think that in the context of the aforementioned generalisations their attitude towards not evaluating the students' works, i.e. not assessing them in the context of the quality of the presented visions or the observed intellectual level of the students is more understandable. The authors' aim was rather to subject the students' works to *contextual interpretation* and to determine a possible improvement programme connected with the teaching process. The main idea of this programme was based upon Emmanuel Levinas philosophy who put forward the thesis that a man who is able to turn to the world, returns to himself [4, ch. 3].

My own self in a chorus of masses

One of the selected generalizations of Ortega y Gasset is as follows: [...] *we live in an era that is characterized by the sense of enormous possibilities of performance but at the same time this era does not know what to per-*

¹ Interpretacja kontekstowa obejmuje analizę czynników, które mogły mieć znaczący wpływ na projekty wykonywane przez studentów. W artykule tło interpretacji stanowią teksty Ortegę y Gasset oraz Bauman, które poruszają problemy współczesnego człowieka oraz biedy i bogactwa.

¹ Contextual interpretation comprises an analysis of factors which might have a significant influence on the projects made by the students. In this article texts by José Ortega y Gasset and Bauman dealing with problems of contemporary man as well as poverty and wealth constitute the interpretation background.

ma realizować. Panuje nad wszystkimi rzeczami, ale nie jest panią samej siebie. Czuje się zagubiona w nadmiarze własnych możliwości [3, s. 35].

Rozumienie owych możliwości przez studentów, a raczej ich odczuwanie związanego z pozbawionym celu panowaniem, którego jednym z efektów jest swoista moralna pułapka łącząca poczucie ulepszania świata z przejawiającym się jednocześnie poczuciem winy za korzystanie, na przykład, z ekonomicznych przywilejów, zostanie omówiona w dalszej części artykułu. Autorzy w tym miejscu proponują rozbudowanie zaplecza dyskursywnego na podstawie ogólniejszych pytań stawianych przez José Ortegę y Gasset. Pytania te dotyczą, między innymi, uczestnictwa w świecie, które określić można za pomocą obiegowych związków frazeologicznych w rodzaju: „zachowania twarzy” i obrony „własnego ja” przed „chórem” przeciętności.

Zdaniem Ortegi y Gasset, który w *Buncie mas* opisuje zjawisko logiki społeczeństwa nowoczesnego, postawy możliwe do zauważenia i wyrażające się w projektach studenckich – takie jak specyficzna manifestacja wiedzy, brak pokory i dystansu wobec własnej niewiedzy czy nieumiejętność odróżnienia wiedzy potocznej, obiegowej od na przykład empirycznej, lecz będącej wynikiem badania prawidłowości – są przejawem maskowania i zarazem nobilitacji kryzysu. Efekty owej nobilitacji mają, zdaniem tego autora, wymiar aksjologiczny: *Człowiek masowy po prostu nie ma moralności, która zawsze, z istoty rzeczy, jest poczuciem podporządkowania się czemuś, świadomości służby i zobowiązania. Ale może błędem jest mówić, iż „po prostu” nie ma. Bo nie chodzi tu tylko o to, że ten typ człowieka odrzuca moralność, czuje się od niej wyzwolony. Od moralności w żaden sposób nie można się uwolnić. To, co określamy słowem amoralność, które nawet gramatycznie nie jest poprawne, w rzeczywistości nie istnieje. Jeśli nie chcesz podporządkować się żadnej normie, to musisz velis nolis podporządkować się normie, jaką jest negowanie istnienia wszelkiej moralności, a to nie jest postawa amoralna, lecz niemoralna. Jest to moralność negatywna, w której ta druga zachowana jest w formie pustego miejsca* [3, s. 63].

Warto zatem podkreślić, że w świetle podjętych badań spostrzeżenia twórcy *Buntu mas* są istotne z dwóch powodów. Student wykonujący zadanie klauzурowe zatytułowane „Bieda (i) bogactwo” musi zająć pewne stanowisko, ujawnić swoją postawę, natomiast interpretujący jego pracę – uznać gotowy wytwór za, na przykład, przejaw wypowiedzenia „własnego ja” bądź też, podążając za tokiem myślenia Ortegi y Gasset, braku postawy czy podporządkowania, paradoksalnie, owemu brakowi lub czemuś. W tak rozumianej komunikacji trudno znaleźć nie tylko cel, ale i właściwy, wspólny dla nadawcy i odbiorcy kod, gdyż – jak pisze Ortega y Gasset – dla współczesnego człowieka: *Jest rzeczą zupełnie obojętną, czy przybiera maskę reakcjonisty czy rewolucjonisty; czy go cechuje postawa bierna czy aktywna; prędzej czy później wychodzi na jaw, iż [...] ignoruje [...] obowiązki, a zarazem uznaje, sam nie wiedząc dlaczego, że prawa jego są nieograniczone* [3, s. 63].

form. It controls all things but it is not able to control itself. It feels lost in the excess of its own possibilities [3, p. 35].

The problem of how the students understand these possibilities or rather their perception connected with control without an objective, one effect of which is a specific moral trap that combines a feeling of improving the world with a manifested feeling of guilt resulting from taking advantage of, e.g. economic privileges, shall be discussed in further parts of the article. At this stage the authors suggest extending a discursive background on the basis of more general questions posed by José Ortega y Gasset. These questions refer to, *inter alia*, participation in the world which can be determined by means of commonplace phrases such as “saving face” and protecting “my own self” from “a chorus” of mediocrity.

According to Ortega y Gasset, who in *The Revolt of the Masses* describes the phenomenon of the modern society logic, the observable attitudes expressed by the students’ projects – such as a specific manifestation of power, a lack of humbleness and distance in relation to their own ignorance or inability to see a difference between popular commonplace knowledge and empirical science resulting from the process of researching regularities – are manifestations of masking and simultaneously ennoblement of crisis. The effects of this ennoblement are, in the author’s opinion, axiological: *Mass man simply has no morality which is always, as a matter of fact, a feeling of being subordinated to something with the awareness of service and commitment. But perhaps it is wrong to say that man “simply” has no morality. It is not only the fact that this type of man rejects morality and feels free from it. It is not possible to become free from morality in any way. Something referred to as amorality, which is even grammatically incorrect, in reality does not exist at all. If you do not want to be subordinated to any norm, velis nolis you have to subordinate yourself to a norm which involves negating the existence of all morality and this is not an amoral attitude but an immoral one. This is negative morality in which the latter is kept in the form of an empty place* [3, p. 63].

Therefore, it is worth emphasising that in the light of the conducted research the observations of the author of *The Revolt of the Masses* are significant for two reasons. The student who deals with a closed task entitled “Poverty (and) wealth” must express his opinion and reveal his attitude, whereas the researcher interpreting this work must recognise this ready product as, for example, a manifestation of expressing “my own self” or, following Ortega y Gasset’s reasoning, a lack of this attitude or subordinating, paradoxically, to this lack or to something. This type of communication makes it difficult to find an objective or even a specific code shared by the sender and the recipient because, according to Ortega y Gasset, for modern man *it makes no difference whatsoever whether he assumes the mask of a reactionary or a revolutionary; whether he is characterised by an active or passive attitude; sooner or later it comes to light that [...] he ignores [...] his obligations and at the same time thinks – not knowing why – that his rights are unlimited* [3, p. 63].

Atrybuty władzy w rękach studenta

Zaskakujące dla autorów publikacji było to, iż kilka spośród poddanych analizie prac przedstawia kategorie biedy i bogactwa jako dwa niepowiązane ze sobą światy, często oddzielone murem, rzeką, czy nawet piorunem. Wypowiedzi studentów, o charakterze sentencji, takie jak „brak łagodnej granicy pomiędzy biedą i bogactwem”, wymagają od prowadzących interpretacji, a tym samym próby podjęcia dialogu z autorami prac. W rozmowach toczonych podczas konsultacji zauważyć natomiast można – typowe dla ignorowania obowiązku – zmęczenie, które przejawia się powierzchowną pewnością siebie, kamuflowaniem się osiąganym za pomocą przysłowiowego „chowania głowy w piasek”. Żaden ze studentów nie poddał krytyce uwag prowadzących zadanie klauzurowe, utrzymując tylko, że leżące u podstaw projektu tezy ideowe były słuszne. Postawę taką psychologowie tłumaczą brakiem umiejętności przeciwstawienia się sytuacji budzącej lęk [por. 5].

Zarówno przyjmujący postawę, wedle określeń Ortegi y Gasset, reakcyjną, jak i rewolucyjną (bez względu na obraną przez siebie metodę zbawienia świata) w momencie pojawienia się propozycji podjęcia dyskusji na temat wykonanych prac pozostawali bierni. Nawet sugestia czyniona przez prowadzących o dającym się zaobserwować w trakcie realizacji zadania klauzurowego błędnym użyciu zdomowionych w kulturze symboli nie deprimowała studentów. Ich zachowania można kojarzyć raczej z irytacją, która narastała, kiedy nauczyciel usiłował nakłonić do dyskursu intelektualnego, pytając o przyczyny, źródła i prosząc o wyjaśnienia.

Autor *Buntu mas*, charakteryzując człowieka współczesnego, użył zwrotu „są przekonani”. Rozmowy ze studentami dowiodły, że dziś mamy do czynienia, o ile nie z silnie utrwalonym przekonaniem, to wręcz z dominacją opisanego wzoru myślenia. Banalność i przeciętność nie są traktowane jako wady. Paradoksem jest, iż określenie „ludzkie gusty różnią się” – będące *sensu largo* wykładnią wzniosłości i odziedziczonych po modernizmie: niepowtarzalności, indywidualizmu i podmiotowości – w tym kontekście staje się pragmatycznym i filozoficznym narzędziem absolutyzowania prawa do bycia przeciętnym oraz do narzucania tego prawa innym.

Specyficzny brak chęci autorów prac do podejmowania rozmowy na temat ich kształtu oraz proponowanej przez nich metody przedstawiania w formie abstrakcyjnej (na przykład: klas ludzi, którym przyporządkowano pewne atrybuty, czasem bardzo wymowne i jednoznaczne) można połączyć z poglądem na to, co Ortega y Gasset określa jako przejaw nowej władzy organizującej życie publiczne. To zaś [...] *nie ogranicza się jedynie do sfery polityki [...] należy do niego również działalność intelektualna, moralna, gospodarcza, religijna; obejmuje ono wszelkie sfery życia zbiorowego, włącznie ze sposobem ubierania się czy zabawy* [3, s. 2].

Użycie słowa *władza* w odniesieniu do postaw uwidoczonych przez studentów wydaje się trafne, lecz wymaga kilku dodatkowych wyjaśnień. W tradycyjnych relacjach student–nauczyciel akademicki układ instytu-

Attributes of power in student's hands

The authors of this study find it surprising that in some of the analysed works the categories of poverty and wealth were presented as two unrelated worlds, often divided by a wall, a river or even a thunderbolt. The students' statements of conclusive character such as “lack of a gentle border between poverty and wealth” require the researchers' interpretation and at the same time their attempts at starting a dialogue with the authors of these works. In the conversations held during consultations we can notice – typical of ignoring obligations – tiredness which is manifested by superficial confidence and camouflaging achieved by means of proverbial “hiding your head in the sand”. There were no students who would criticise remarks of the researchers conducting the closed task – they basically recognised the fact that ideological theses underlying the project were right. Psychologists explain this attitude by a lack of abilities to oppose a situation arousing fear [cf. 5].

Both those who assumed an approach that was reactionary and revolutionary – according to definitions by Ortega y Gasset – regardless of their own actual method of saving the world, the moment when a discussion about their works was suggested, remained passive. Even when they heard the researchers' suggestion that the symbols present in culture which were used during the closed task performance were wrong, their only reaction was far from being disconcerted. Rather, the students' behaviours can be associated with irritation that grew when the researcher tried to induce them to start an intellectual discourse by asking them questions about reasons and sources and requesting some explanations.

The author of *The Revolt of the Masses*, when describing modern man, used this phrase: “they are convinced”. Conversations with students showed that what we are facing today is not only a firmly established conviction but even the dominance of the aforementioned model of reasoning. Banality and mediocrity are not perceived as defects. It is a paradox that the expression “there's no accounting for tastes” – which is *sensu largo* the interpretation of loftiness and inheritance of modernism: uniqueness, individualism and subjectivity – in this context becomes a pragmatic and philosophical tool that absolutizes the right to be mediocre and to impose this right on others.

Specific unwillingness of the authors of the works to start a conversation about their shapes as well as a presentation method in the abstract form suggested by them (for example, presenting classes of people to whom certain attributes were assigned, sometimes very meaningful and unambiguous) may be connected with Ortega y Gasset's view on a manifestation of new power that organizes public life. However, this [...] *is not limited only to politics [...] it also comprises intellectual, moral, economic and religious activities; it also involves all spheres of collective life, including the sort of clothes people wear or how they have fun* [3, p. 2].

Using the word *power* in reference to the attitudes demonstrated by students seems accurate, but it requires some additional clarifications. In traditional student–academic teacher relations the institutional system determi-

cyjonalny wyznacza ludziom pewne role, interpretowane w kategoriach tak zwanego dobrego wychowania. W nowej sytuacji komunikacyjnej, mówiąc o władzy, należy mieć na myśli relację, którą określić można jako „poprawną”, ze słabo zaznaczonym stosunkiem zależnościowym zachodzącym pomiędzy przełożonym a podwładnym. Studenci nie są ani nietaktowni, ani krytyczni. W ich zachowaniach nie uwidoczniają się również przejawy dążenia do zmiany ról. Gdyby postawy takie zaobserwowano, wcześniejsze uwagi należałoby potraktować jako pozbawione sensu, albowiem mielibyśmy do czynienia wówczas z próbą konfrontacji, oporu, o ile nie buntu. Sytuację taką można byłoby wówczas kwalifikować jako próbę wytworzenia jakiegoś mikrospołecznego podziału. Tymczasem, jak zauważył Ortega y Gasset, władza, w amorficznym, lecz jednocześnie zatowizowanym świecie mas przypada każdemu.

W świecie tym nie występują również autorytety, ponieważ *W diagram psychologiczny współczesnego człowieka masowego możemy [...] wpisać dwie podstawowe cechy: swobodną ekspansję życiowych żądań i potrzeb, szczególnie w odniesieniu do własnej osoby, oraz silnie zakorzeniony brak poczucia wdzięczności dla tych, którzy owo wygodne życie umożliwili. Obie cechy są charakterystyczne dla psychiki rozpuszczonego dziecka* [3, s. 18].

Bieda jako margines oddzielony przepaścią²

Podjęte w artykule tropy interpretacyjne, które zostały odniesione do wybranych prac klauzurowych studentów wydziału architektury, nie są osadzone jedynie w dziele José Ortegi y Gasseta. Wiele znaczących dla ich interpretacji spostrzeżeń wniosła publikacja Zygmunta Baumana *Ponowoczesność jako źródło cierpienia* oraz *Życie na przemiast* [6], [7]. Prace studentów – pokolenia, które usiłuje „wślizgnąć się” [3, s. 26], jak powiedział Ortega y Gasset, do cywilizacji, interpretowane w perspektywie Baumanowskiej, wyrażają tęsknotę za ładem, przewidywalnością i wyeliminowaniem napięcia odczuwanego w społecznej rzeczywistości. Stanowią one przedstawieniowy analogon binarnego podziału świata na dwie części, który można interpretować wymownymi przykładami przytaczanymi przez filozofa.

Podobnie jak niegdyś głupców ekspedowano na statkach w celu „oczyszczenia” społeczeństwa, dziś sąsiadów traktuje się jak zarazki, a mniejszości wyklucza epitetem „brudasy” [6, s. 12], tak w pracach studentów tych biednych i tych bogatych dzielą mury, drogi, szlaki lub wymownie użyta skala symbolizująca różnicę i układ *silny–słaby*, będące liniami ścisłego podziału społecznego odzwierciedlającego się w przestrzeni. Odwrotność tych światów wyraża się nawet w pracach odnoszących się do sfery religijnej, na przykład po stronie biednych – a więc w ich świecie – nie ma świątyni.

Światy: biedy (i) bogactwa w żaden sposób nie są relacyjnie powiązane w omawianych przedstawieniach, dla-

nes some roles for people which are interpreted in categories of the so called good education. In a new communication situation, referring to power, we must bear in mind a relation that can be named as “correct” with a weakly emphasised subordination relationship between a superior and a subordinate. Students are neither tactless nor critical. Their behaviours do not reveal any manifestations of intending to change the roles. Should such attitudes be observed, the former remarks ought to be seen as senseless because we would deal with an attempt at confrontation, resistance, possibly even a revolt. This situation could be then classified as an act of trying to create some micro-social division. Meanwhile, as it was noticed by Ortega y Gasset, power in the amorphous but simultaneously atomised world of masses falls to everyone.

In that world there are no authorities either because *a psychological diagram of contemporary mass man [...] includes two basic features: a free expansion of demands and needs that life brings, in particular with reference to oneself and a deeply rooted lack of gratitude for those who made this comfortable life possible. Both of these features are characteristic of a spoiled child psyche* [3, p. 18].

Poverty as a margin separated by an abyss²

The interpretation trails discussed in the article, which were referred to the selected closed task type works of the faculty of architecture students, are not only set in the aforementioned José Ortega y Gasset’s book. Numerous observations referring to their interpretation are contained in the study by Zygmunt Bauman *Postmodernity and its discontents* and *Wasted Lives* [6], [7]. The analysed works – written by students who are a generation that intends to “slip in” [3, p. 26], as it was put by Ortega y Gasset, to civilisation, interpreted in the perspective of Bauman views – express a longing for order, predictability and elimination of tension which is experienced in the social reality. They constitute a presentational analogon of a binary division of the world into two parts, which can be interpreted through explicit examples cited by the philosopher.

In a similar way as in the past fools used to be dispatched on ships in order to “cleanse” the society, today neighbours are treated as germs and minorities are excluded by means of the epithet “slob” [6, p. 12], in the students’ works the rich and the poor are separated by walls, roads, routes or a meaningfully used scale symbolising a difference and system *strong – weak* constituting lines of a strict social division that is reflected in space. The reverse nature of these worlds is even expressed in the works which refer to a religious sphere, for example, on the side of the poor, i.e. in their world, there is no temple.

The worlds of poverty (and) wealth are by no means connected relationally in the discussed presentations, therefore they do not form any structure; they are completely split and devoid of any hope for a change³. A di-

² The title is a quotation from a phrase that was used in one of the analysed works by its author.

³ Social exclusion and inclusion have their metaphorical equivalents in the form of spatial ideas valorised as oppositions observed

² Tytuł jest cytatem z określenia użytego w jednej z analizowanych prac przez jej autora.

tego też nie tworzą żadnej struktury; są całkowicie rozszczępione i wyzbyte nadziei na zmianę³. Dychotomiczny podział świata na dominujących i zdominowanych stanowi więc – w opinii autorów – obraz świata społecznego, zinterioryzowany przez studentów w ich pracach. Niemniej ujawniają się w tych pracach kolokwialnie interpretowane znaki kulturowe, jak chociażby drabina, stanowiąca w projekcie jedynie narzędzie, za pomocą którego można przejść „na drugą stronę”.

W kontekstowej interpretacji prac studentów za najbardziej istotne autorzy uważają dwa możliwe do dostrzeżenia w nich wątki: ponowoczesny kult czystości i bezwzględność ponowoczesnego społeczeństwa wobec biedy. Zmaterializowanymi formami sanacji są głównie: strzeżone osiedla dla bogaczy, kamery pilnujące ich bezpieczeństwa i mury otaczające ekskluzywne enklawy. Formom zmaterializowanym, jak zauważa Bauman, towarzyszą okrutne idee: postulaty ograniczenia wydatków publicznych dla osób „nieradzących” sobie z konsumpcją, usuwanie żebraków z galerii handlowych, gdyż obniżają atrakcyjność świątyni wolności, deportacje, kryminalizacja ubóstwa, demontaż państwa opiekuńczego przy wzroście nakładów na policję i więziennictwo [por. 7, s. 83].

Warto jednak zwrócić uwagę na wskazywany przez Baumana przejaw okrucieństwa współczesnego systemu z konsumpcyjnym stylem życia, który z kolei ma łagodzić inne „dolegliwości” [por. 6]. W konsekwencji w nowym społeczeństwie osoba zmarginalizowana, na przykład nędzarz widoczny w przestrzeni publicznej, zaburza manifestujące się w tym systemie poczucie zadowolenia i tworzone przezeń wyobrażenia o świecie, komplikując je i dezawuuując, wprowadza weń nieprzejrzystość, ambivalencję i odczucie niepewności. Należy tych obcych, jak pisze Bauman, pożreć lub zwymiotować: [...] *dosłownie lub w przenośni i przeobrażeniu ich w drodze przemiany materii, w substancję nieodróżnialną od własnej. Kiedyś ponoć strategia antropofagiczna* [pożerania – przyp. autorów] *przybierała postać kanibalizmu. W erze nowoczesnej odrodziła się w kształcie asymilacji – kanibalizmu kultu-*

³ Społeczna ekskluzja i inkluzja posiadają swe metaforyczne odpowiedniki w postaci wyobrażeń przestrzennych, waloryzowanych jako opozycje zachodzące pomiędzy tym, co wewnętrzne, a tym, co zewnętrzne. To kieruje nas z kolei ku podstawowej kategorii antropologicznie ujmowanej granicy, moderującej owe przeciwieństwa w aspektach: społecznym i przestrzennym, stanowiącej szeroko rozumiane miejsce przejścia pomiędzy nimi. Jej niejasna morfologia wynika z faktu, iż nie w pełni należy ona do każdego z nich, stanowiąc ich część wspólną. Zajęcia prowadzone z przedmiotu odnoszą się do kategorii granicy ujmowanej w perspektywie jej przestrzennego i społecznego działania. Kategorie biedy i bogactwa ujmowane w strukturalistycznej perspektywie są ze sobą wzajemnie powiązane, w tym sensie, iż ta pierwsza nie może istnieć bez tej drugiej. Tym, co powoduje możliwość ujęcia ich w prosty system różnic, jest właśnie kategoria granicy, umożliwiająca jednocześnie wzajemne przejście pomiędzy biegunami bogactwa i biedy. Oznacza to również, iż wiążąca je opozycja binarna posiada charakter dynamiczny, powodując, iż po pierwsze – biedni mogą stać się bogatymi w tym najbardziej kolokwialnym rozumieniu i *vice versa*, po drugie zaś – jeśli opozycję tę odniesiemy do rozważań Rogera Caillois o sacrum – wówczas należy uznać te kategorie za efemeryczne, w tym rozumieniu, iż na przykład materialna bieda nie oznacza ubóstwa intelektualnego i odwrotnie, oraz że kategorie te mogą być różnie waloryzowane społecznie.

chotomous division of the world into the dominating and the dominated thus constitutes, in the authors' opinions, an image of the social world which is interiorized by the students in their works. Nevertheless, these works reveal colloquially interpreted cultural signs, for example, a ladder that in the project constitutes only a tool by means of which it is possible to go “to the other side”.

There are two discernible motifs that in the authors' opinion are the most significant in the contextual interpretation of the students' works, namely, a postmodern cult of cleanliness and unconditionality of the postmodern society towards poverty. Materialised forms of cleansing are mainly the following: guarded housing estates for the rich, video cameras keeping an eye on their safety and walls surrounding exclusive enclaves. As Bauman notices, these materialised forms are accompanied by ruthless ideas such as demands to reduce government spending on people who are “unable to deal with” consumption, removing beggars from shopping malls because they lower the attractiveness of temples of freedom, deportations, criminalisation of poverty, dismantling the welfare state accompanied by increasing expenditures on the police and the penitentiary system [cf. 7, p. 83].

It is worth, however, focusing attention on a certain manifestation of cruelty – as indicated by Bauman – of the contemporary system with the consumer lifestyle which in turn is supposed to alleviate other “inconveniences” [cf. 6]. As a consequence, in a new society a marginalised person, e.g. a pauper visible in public space interferes with a feeling of satisfaction and the resultant ideas about the world manifested by the system, thus complicating and disavowing these ideas, introducing a lack of transparency, ambivalence, and a feeling of uncertainty. According to Bauman, these strangers ought to be devoured or vomited: [...] *literally or metaphorically and by metabolism transformed into a substance indistinguishable from our own. Apparently, an anthropophagic strategy* [devouring – note by authors] *used to have the form of cannibalism. In the modern era it was reborn in the shape of assimilation – cultural cannibalism: attempts to make look similar that which was once different, to exterminate different lifestyles, different memory judgments or*

between that which is internal and that which is external. This in turn guides us to the basic category of an anthropologically understood border that moderates these opposites in their social and spatial aspects thus constituting a broadly perceived place of transition between them. Its unclear morphology results from the fact that it does not fully belong to each of them but it constitutes their common part. Classes conducted in this subject refer to the category of a border understood in the perspective of its spatial and social functioning. Categories of poverty and wealth seen from the structuralist point of view are mutually connected in that the former cannot exist without the latter. It is possible to deal with these categories using a simple system of *differences*, namely by the category of a border which at the same time enables a mutual transition between the poles of poverty and wealth. This also means that the binary opposition connecting them has a dynamic character which results in the following situation: firstly, the poor may become the rich in this most colloquial understanding and *vice versa*, and secondly, if we refer this opposition to Roger Caillois' considerations on sacrum, then we must recognise these categories as ephemeral, i.e. for example, material poverty does not mean intellectual poverty and conversely as well as the fact that these categories might be valorised socially in a different way.

rowego: czynienia jednakim tego, co różnym zastano, tępienia odmiennych sposobów życia, odmiennych osądów pamięci czy odmiennych języków. Druga strategia antropoemiczna, polegająca na „wymiotowaniu obcych”: wyganianiu ich poza granice obszaru objętego ładem lub izolowaniu ich od wszelkiego kontaktu z tymi, których ład ogarniał i którzy byli przestrzeni uporządkowanej lokatorami pełnoprawnymi [6, s. 37–38].

Analizowane narracje ilustrują przede wszystkim wyrażoną w nich niechęć do dostrzegania szeroko rozumianej ambiwalencji kategorii biedy i bogactwa, to jest ich dialektycznego powiązania oraz umiejętności odniesienia ich do różnych systemów wartości i postrzegania. Temat „Bieda (i) bogactwo” mimo sugestywnego zapisu nie wywołał wśród studentów pożądanej refleksji, nie stał się dla nich również bodźcem do poszukiwań intelektualnych. Być może studenci odczuwają potrzebę myślenia o problemach socjologicznych, na przykład o społecznych mechanizmach stojących u źródeł powstawania biedy i bogactwa, kształtujących ubóstwo czy marginalizację, ale – co uwidoczniło zadanie klauzuruowe – trudno im było zaprezentować abstrakcje w określonych formach. Częściej w koncepcjach pokutują schematy i wiedza obieguwa, mająca niekiedy charakter potoczny i infantylny.

Największa grupa autorów dążyła do aksjologicznego spuentowania wątków (jedna z prac zawiera nawet demagogiczną tezę, że biedni, słabsi, liczniejsi pracują na bogatych, silnych, nielicznych, dlatego nazwanych przez autorkę elitą). Często uwagi towarzyszące warstwie rysunkowej posiadają wydźwięk mocno zużytych sentencji w rodzaju: „ludzie biedni, dążąc do większego statusu materialnego ciężko pracują potrzebują duchowego wsparcia”⁴, „ludzie do niczego nie dążą, bo wszystko już osiągnęli”, „każdy biedny pragnie być bogaty”, „aby być bogatym trzeba się najpierw tego bogactwa dorobić”, „gdy już osiągną tego co chcą, zapominają o rzeczach najbardziej istotnych i budują mur”.

Liczba komentarzy słownych jest także cechą, która wyróżnia projekty, i która świadczy o bezradności ich autorów w obszarze posługiwania się wizualną wypowiedzią symboliczną. Studenci nie radzili sobie z konstruowaniem przekazu, dlatego tworzyli mapy myśli (*mind mapping*), opatrywali naiwne przedstawienia banalnymi opisami umieszczanymi w przypadkowych miejscach. Obserwację tłumaczy Ortega y Gasset: *Człowiek, który przypisuje sobie prawo posiadania własnego zdania na jakiś temat, nie zadając sobie uprzednio trudu, by go przemyśleć, jest doskonałym przykładem owego niezmiennego i absurdalnego sposobu bycia człowiekiem, który nazwałem zbuntowaną masą* [3, s. 12].

Wnioski

Za zbyt uogólniające podejście do społeczeństwa autorów publikacji redukcyjnych i prognostycznych krytkowano wiele razy [por. 8]. Dominował zarzut mizantropii, niechęci do ludzkiego gatunku, który – jak powiedział-

different languages. The other strategy – anthropoem – consists in “vomiting strangers”: expelling them from areas of order or isolating them from being in touch with those engulfed by this order and those who were legitimate occupiers of the ordered space [6, pp. 37–38].

The analysed narrations mainly illustrate their authors’ unwillingness to notice a broadly understood ambivalence of the category of poverty and wealth, i.e. their mutual dialectic relationship and the possibility to refer them to various systems of values and perception. The topic of “Poverty (and) wealth”, although it was expressed in a suggestive way, did not result in a desired reflection on the part of the students and it did not become a stimulus for them to start intellectual search. Perhaps the students feel the need to think about sociological problems, for example, social mechanisms underlying the reasons of poverty and wealth and contributing to poverty or marginalisation; however, it was difficult for them to present abstractions in particular forms, which was revealed in the closed task. More often the concepts contain generalisations and commonplace knowledge which is sometimes of a colloquial and infantile character.

Most authors intended to emphasise the motifs axiologically (e.g. one of the works even contained a demagogical thesis that the poor, weaker, and more numerous work for the rich, strong and few, therefore the author named them an elite). The remarks which often accompanied the pictures had the form of threadbare slogans such as “poor people striving for a better material status work hard need spiritual support”⁴, “people do not strive for anything because they already achieved everything”, “each poor person desires to be rich”, “to be rich first you have to earn a lot”, “when they achieve what they want, they forget about the most important things and they build a wall.”

The number of verbal comments is also a feature distinguishing the projects and illustrating their authors’ helplessness in the sphere of using a visual symbolic utterance. The students could not cope with constructing a message, hence they created mind mapping, they accompanied naive representations with banal descriptions placed at random. The observation is explained by Ortega y Gasset in the following words: *A man who claims the right to have his own opinion about something but makes no effort to think it over beforehand, is a perfect example of the invariable and absurd way of being a human, which I called revolted mass* [3, p. 12].

Conclusions

Authors of reductive and prognostic studies have been criticised many times for a too generalised approach to the society [cf. 8]. They were mainly reproached for their misanthropy, aversion to the human race that – as Emmanuel Kant would say – was created from a crooked piece of wood, therefore it cannot be straightened. A temptation to “straighten man” always originated from the need to improve a human being, although this need of

⁴ Pisownia oryginalna.

⁴ Original spelling.

by Immanuel Kant – został zrobiony z krzywego kawałka drewna, dlatego nie można go wyprostować. Pokusa owego „prostowania” brała się zawsze z potrzeby udoskonalenia człowieka, choć często potrzeba doskonałości przeradzała się w chorobliwą antropofobię wspomnianych autorów. W efekcie głosu krytyków i tych poddanych krytyce, współtworzące zbiorowy portret człowieka, znajdują się na forum dyskusyjnym.

Dialog między tezami Ortegi y Gassetta i Baumana a wątkami zawartymi w projektach studentów, możliwymi do dostrzeżenia i poddajacymi się interpretacji w kontekście też wymienionych autorów, można by kontynuować. Wzbogaciłby ją najnowszy dyskurs wokół nowoczesnego *polis*. Socjologowie miasta, tacy jak Ash Amin i Nigel Thrift, zauważają, że wykluczenie społeczne, które dotyczy między innymi – jak czytamy w dokumencie przygotowanym w 2003 r. przez Zespół Zadaniowy ds. Reintegracji Społecznej opracowujący Narodową Strategię Integracji Społecznej dla Polski – osób niepełnosprawnych ruchowo oraz bezdomnych, prowadzić może do separacji i degradacji przestrzennej [9]–[11].

Ciekawe, czy problem degradacji przestrzennej w takim rozumieniu zainteresowałby studentów architektury. Czy kojarzyliby degradację z układem wertykalnym, co świadczyłoby znów o dominacji dychotomicznego podziału na „tych” i „tamtych” (zapewne z atrybutami – silny, słaby)? Czy ktoś podjąłby wysiłek intelektualny, szukając źródeł wyjścia z impasu i pokazałby degradację jako kolejną utratę, ale postrzeganą w procesie współzależności *biedy (i) bogactwa*. W procesie, który trwa i służy metropolizacji i prywatyzacji jednocześnie, podtrzymywaniu więzi anonimów oraz tożsamości człowieka – tj. własnego *ja*. Czy przyszły samoświadomy architekt poszukiwałby drogi do przestrzeni dobrej, bo możliwej do ogarnięcia spojrzeniem i rozpoznawalnej, a jednocześnie autentycznej – zatem takiej, która umożliwiłaby zakorzenienie w niej, w dalszej kolejności zaś – różnorodnej, estetycznie i emocjonalnie inspirującej?

Kończąc tekst ideą programu naprawczego, której twórca, Emmanuel Levinas, zdawał sobie sprawę, że wiedza może być tylko cząstkowa i posiada charakter nieciągły, autorzy akcentują raz jeszcze rolę *kontekstowej interpretacji rozumiejącej*. Metodę warto wykorzystać do kształcenia umiejętności nie tyle do *wślizgiwania się do cywilizacji* [3, s. 26], ile obrony *własnego ja w masie*. Architekt powinien być świadomy tego, że istnieją czynniki, które kształtują jego wyobrażenie o świecie, oraz tego, że istnieją warunki poznawcze, w których owo wyobrażenie można zmienić. To z kolei wiąże się ściśle ze światem wartości i świadomym określeniem swego miejsca w świecie.

Jedynie na tak osadzonym w świadomości fundamencie człowiek buduje system wartości i w konsekwencji – stosunek do innych ludzi. A *tym innym* przecież architekt ma służyć w przyszłości. Z tego powodu antropologiczna kategoria *granicy*, której istotą jest moderowanie przejść pomiędzy kategoriami wzajemnych przeciwieństw, będąca istotą zajęć z przedmiotu „architektura monumentalna”, stanowić może część wspomnianego już programu naprawczego.

perfectness was often transformed into obsessive anthropophobia of the aforementioned authors. As a result, voices of critics and those subjected to criticism co-creating a collective image of man are on the discussion forum.

A dialogue between theses by Ortega y Gasset and Bauman on the one hand and the motifs contained in the students' projects on the other hand – the observable motifs that can be subjected to interpretation in the context of the theses of the aforementioned authors – could be continued. Our interpretation would be enriched by the most recent discourse on the modern *polis*. Urban sociologists, e.g. Ash Amin and Nigel Thrift notice that social exclusion which comprises, *inter alia* – as we learn from the document prepared in 2003 by the Task Team for Social Reintegration working on the National Social Integration Strategy for Poland – physically disabled and homeless persons, may lead to spatial separation and degradation [9]–[11].

We could ask whether this understanding of the problem of spatial degradation could be of some interest to students of architecture. Would they associate degradation with the vertical system which would confirm the dominance of a dichotomous division into “these” and “those” (most probably with attributes – strong, weak)? Would anyone make an intellectual effort looking for sources of coming out of the impasse and show degradation as a yet another loss but perceived in the process of interdependence of *poverty (and) wealth*? This process is still on and serves metropolisation and privatisation at the same time and helps maintain bonds of anonymous persons and the identity of man, i.e. one's own *self*. Would a future self-conscious architect search for a road to a good space which is good because it can be taken in and recognisable and which is simultaneously authentic, therefore the space that we can be rooted in and furthermore which is varied and inspiring aesthetically and emotionally?

Bringing our reflections to an end, let us recall the idea of an improvement programme whose author Emmanuel Levinas was well aware that knowledge can be only partial and discontinuous, hence the authors emphasise once again the role of *contextual understanding interpretation*. This method is worth using in the formation of skills that not only enable *slipping into civilisation* [3, p. 26] but secure the protection of *one's own self in the mass*. An architect ought to be aware of the existence of factors which shape his ideas about the world and that there exist cognitive conditions in which these ideas can be changed. This in turn is strictly connected with the world of values and conscious determination of one's own place in the world.

It is only on the foundation set in the awareness in this way that a human being builds a system of values and consequently an attitude to other people. And *it is for others* that an architect is supposed to serve in the future. For this reason, the anthropological category of a *border* whose essence involves moderating transitions between categories of mutual opposites forming the substance of the classes in the subject “monumental architecture”, may constitute a part of the aforementioned improvement programme.

Bibliografia/References

- [1] *Ubóstwo w Polsce w 2011 r. (na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych)*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/WZ_ubostwo_w_polsce_2011.pdf [accessed: January 2013].
- [2] Lukszyn J., Zmarzer W., *Teoretyczne podstawy terminologii*, Katedra Języków Specjalistycznych UW, Warszawa 2001.
- [3] Ortega y Gasset J., *Bunt mas*, Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2008.
- [4] Levinas E., *Existence and existents*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston, London 1988; <http://ebookbrowse.com/existence-and-existents-emmanuel-levinas-pdf-d41838121> [accessed: January 2013].
- [5] Grzebiuk L., *Psychoterapia. Szkoły, zjawiska, techniki i specyficzne problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- [6] Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Wydawnictwo Zygmunt Bauman, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000.
- [7] Bauman Z., *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004.
- [8] Magierowski M., *Krytycy Samuela P. Huntingtona a rozwój nauk społecznych*, KRYTYKA.org 2009; <http://krytyka.org/krytycy-samuela-p-huntingtona-a-rozwoj-nauk-spoecznych> [accessed: January 2013].
- [9] Amin A., Thrift N., *Cities. Reimagining the urban*, Polity Press, Cambridge 2002.
- [10] Besteman C., Gusterson H., *Why America's Top Pundits Are Wrong. Anthropologists Talk Back*, University of California Press, Berkeley 2005.
- [11] Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski, dokument przygotowany przez Zespół Zadaniowy do Spraw Reintegracji Społecznej, powołany 14 kwietnia 2003 r. przez Prezesa Rady Ministrów; <http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/mps/NSIS.pdf> [accessed: January 2013].

Streszczenie

W artykule analizowano wybrane prace klauzurowe wykonane przez studentów wydziału architektury drugiego roku studiów magisterskich w roku akademickim 2011–2012. Rysunki zatytułowane „Bieda (i) bogactwo”, wykonane w ramach przedmiotu „architektura monumentalna”, były rozważane w szerokich kontekstach wykluczenia społecznego i marginalizacji.

Wykluczenie społeczne i marginalizacja posiada swe metaforyczne ekwiwalencje w formie wyobrażeń przestrzennych, waloryzowanych jako opozycje zachodzące pomiędzy tym, co wewnętrzne, a tym, co zewnętrzne. To kieruje nas, z kolei, ku pierwotnej i antropologicznie pojmowanej kategorii granicy, moderującej owe przeciwieństwa w aspektach, co najmniej, społecznym i przestrzennym. Kategoria ta, według Edmunda Leacha, Władimira Toporowa i Stefana Czarnowskiego stanowi szeroko rozumiane miejsce przejścia między nimi. Zajęcia prowadzone z przedmiotu odnoszą się do kategorii granicy ujmowanej w perspektywie jej przestrzennego i społecznego działania. Ponieważ jeden z podstawowych powodów powstawania marginalizacji społecznej stanowi bieda, dlatego artykuł ten został wzbogacony o charakterystykę współczesnych przemian społecznych oraz idących za tym trudności z identyfikacją nowoczesnego *polis*. Socjologowie miasta, tacy jak: Richard D. Alba, Ash Amin i Nigel Thrift zauważają, że wykluczenie społeczne, które dotyczy między innymi – jak czytamy w dokumencie przygotowanym w 2003 r. przez Zespół Zadaniowy ds. Reintegracji Społecznej opracowujący Narodową Strategię Integracji Społecznej dla Polski – osób niepełnosprawnych ruchowo oraz bezdomnych, prowadzi do separacji i degradacji przestrzennej.

Istotny zatem wydaje się dialog młodego człowieka z zachodzącymi we współczesnym świecie przemianami społecznymi, aby dzięki dokonanej refleksji człowiek ów uświadomił sobie, na ile rzeczywistość współtworzy jego wyobrażenie o świecie, system wartości i stosunek do ludzi, którym ma służyć jako architekt.

Słowa kluczowe: architektura monumentalna, bieda, bogactwo, granica, prace studentów architektury

Abstract

This work analyses selected invigilated examination-papers performed by second year students of the department of architecture during their master's degree course in the academic year 2011–2012. Depictions entitled “Poverty (and) wealth”, carried out within confines of *Monumental architecture* subject, have been considered in a broad context of social exclusion and marginalization. Societal exclusion and inclusion possess their metaphorical equivalences in the form of spatial images, valorized as oppositions occurring between the internal and the external. This, in turn, leads us towards primeval and anthropologically conceived category of border, moderating aforementioned oppositions in, at least, social and spatial aspects. This category, according to Edmund Leach, Vladimir Toporow and Stefan Czarnowski, constitutes a widely understood point of transition between them. Classes related to this subject consider the category of the border, expressed in a perspective of its spatial and societal working.

As one of the basic reasons of social marginalization coming into being is poverty, that is why this article has been enriched by contemporary social changes profile and, what follows, difficulties with identification of the modern *polis*. Sociologists of the city such as Richard D. Alba, Ash Amin and Nigel Thrift observe that social exclusion which concerns among others physically disabled and homeless (as we read in the document issued in 2003 by *Task Group for Social Reintegration*, drawing up *National Social Integration Strategy for Poland*) may lead towards separation and spatial deterioration of the excluded.

The young man's dialogue with the contemporary world's social changes seems therefore essential, because it may lead, to the realization how the reality co-originates their image of the world, value system and attitude towards people they are going to serve as architects.

Key words: monumental architecture, poverty, wealth, border, the work of architecture students



Pfaffenhoffen – charakterystyczna dla Alzacji
polichromia malarska (*Wandmalerei*)
(fot. D. Kowalska)

Pfaffenhoffen – a typical Alsatian
polychrome paint (*Wandmalerei*)
(photo by D. Kowalska)